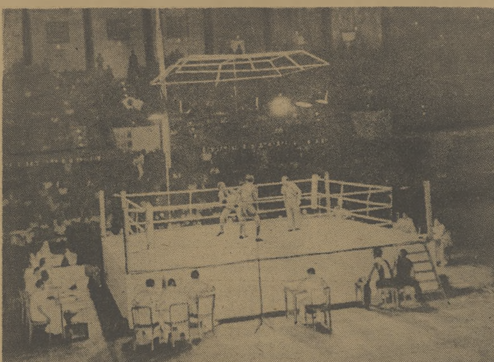
WYDANIE SPECJALNE w okresie Zlotu w Berlinie
Następny numer we wtorek 14. VIII

PRZEGLĄD SPORTOWY

Rok VII, Nr 64 — Warszawa, poniedziałek 13 sierpnia 1951 r. — Cena 30 gr

W poniedziałek dalsze starty Polaków w Berlinie

8 godzin trwała defilada dwu milionów młodych Niemców



Ring berliński, na którym toczyły się walki o tytuły. Właśnie odbywa się wymiana ciosów między Siecem i Ciobotaru (Rumunia). Walkę tę wygrał Rumun. Foto G. Rowell

BERLIN, 12. 8. (tel. wł.). — W niedzielę opustoszały stadiony i boiska. Wszyscy sportowcy wzięli udział we wspaniałej manifestacji 2.000.000 młodych Niemców, jaka odbyła się na placu im. Marksa i Engelsa.

Punktualnie o 8 rano ruszyła wielka, niezapomniana defilada młodych Niemców, demonstrujących swą niezłomną wolę obrony, i utrwalenia pokoju. Przed lożą honorową, na której obecni byli członkowie władz NRD z Prezydentem Wilhelmem Pieckiem na czele, defilowały we wspaniałych kolumnach po 72 osoby w jednym szeregu, niekończące się zastępy młodzieży FDJ bez przerwy od godziny 8 do 16.

Wśród tych kolumn radosnej, manifestującej żywiołowo, wznoszącej tysiące okrzyków, intonującej pieśni, niosącej tysiące transparentów i flag młodzieży, defilowały również wielkie kolumny sportowców niemieckich.

— To była manifestacja, jakiej nie widział świat — powiedział akademicki mistrz świata Teodor Kocerka. — Jestem wzruszony i jednocześnie przekonany o zwycięstwie naszej sprawy, o ostatecznej i bliskiej klęsce kapitalistycznych podżegaczy wojennych, którzy, nie mając za sobą młodzieży świata, nie mogą liczyć na żaden sukces.

W poniedziałek znów zaludnią się stadiony. Polscy sportowcy startują w następujących dyscyplinach.

piłkarze grają z Czechosłowacją o brązowy medal,

wioślarze w dwójce ze sternikiem (Tomas, Lorentz i sternik Michalski),

gimnastyczki w ćwiczeniach dowolnych,

lekkoatleci w trójskoku (Weinberg), tyczce (Adamczyk i Ważny), oraz finale 1500 m (Lewicki);

piłka ręczna, kobiety: Polska — ZSRR (koszykówka); mężczyźni: Polska — Węgry (koszykówka) i Polska — Chiny (siatkówka),

tenisiści: Piątek walczy w półfinale z Birkasem (Węgry) oraz para Piątek-Licis również w półfinale z parą węgierską Birkas-Vad. (w)

Towarzyskie zawody w Berlinie 16 — 18 sierpnia

BERLIN (Tel. wł.). W dniach 16, 17 i 18 sierpnia odbędą się w Berlinie wielkie towarzyskie zawody sportowe w wielu dyscyplinach sportu, które uświetni start tych zawodników, którzy z powodu przekroczenia granicy wieku nie mogli brać udziału w Igrzyskach akademickich.

Sportowcy polscy brać będą udział w imprezach lekkoatletycznych, pływackich, wioślarskich i kolarskich oraz popisach gimnastycznych.

Historia 20 medali
na berlińskim ringu

Berlin, 12. 8. (tel. wł.) Wszyscy byliśmy przekonani, że w finałach bokserskich **Kukier** ulegnie doskonałemu **Bułakowowi,** nie przypuszczaliśmy jednak, iż lublinianin stawi tak zażarty opór i będzie niemal równorzędnym przeciwnikiem.

Pierwsza runda była wyrównana, a nawet toczyła się z lekką przewagą Kukiera. Bułakow zaraz po gongu chciał narzucić swój styl walki, dążąc nieustannie do półdystansu — Kukier jednak, doskonale chodzący na nogach, odskakuje i za pomocą lewych prostych trzyma Bułakowa na dystans. Starcie kończy się awansem jednego punktu dla Kukiera.

W drugiej rundzie Bułakow za wszelką cenę stara się przejść na półdystans, co wreszcie udaje mu się. W walce z bliska Bułakow jest wyraźnie lepszy, ciosy jego są szybsze i wyprzedzają uderzenia Kukiera. W pewnej chwili po ostrej wymianie ciosów, Kukier na moment pada na deski, lecz natychmiast podrywa się. Rundę wygrywa Bułakow różnicą dwóch punktów

W trzeciej rundzie sądziliśmy, iż przewaga Bułakowa zacznie nadal wzrastać, a tymczasem Kukier zaraz po gongu rusza do ataku. Lewe proste odrzucają Bułakowa, który nadal szuka półdystansu.

Aż do końcowego gongu trwa wymiana ciosów ze zmiennym szczęściem. Starcie jest wyrównane (20:20). Walkę wygrywa zasłużenie Bułakow dzięki lepszej drugiej rundzie.

W kategorii koguciej do walki finałowej stanęli **Horvath** (W) i **Stiepanow** (ZSRR). W 1 rundzie Węgier dąży do utrzymania przeciwnika na dystans, co mu się udaje i Horvath wygrywa starcie jednym punktem. W drugiej Stiepanow przedostaje się na półdystans i zaczyna się wymiana ciosów. W wymianie tej góruje silniejszy fizycznie Węgier i wygrywa starcie 3 punktami.

(Dokończenie na str. 2).

Piłkarze grają z CSR
o brązowy medal

BERLIN (tel. wł.). — W poniedziałek o godz. 16.00 na stadionie im. Waltera Ulbrichta rozegrany będzie mecz piłkarski między reprezentacjami Polski i CSR. Stawką meczu jest brązowy medal.

Do spotkania drużyna polska wystąpi w następującym składzie: Szymkowiak, Durniok, Glimas, Suszczyk, Dudek, Szczepański, Olszewski, Rajtar, Jaśkowski, Cieślik, Wiśniewski.

Piłkarze nasi obecni byli oczywiście na meczu CSR—NRD 3:0 (2:0), który wyłonił ich poniedziałkowego przeciwnika. CSR była zespołem lepszym i jeszcze raz jej formacje obronne wykazały wysoką klasę. Podobał się zwłaszcza obrońca Krasnohorsky. W ataku CSR wyróżniał się dobrymi zagraniami taktycznymi Cejp, a niebezpiecznym strzałem Svoboda. Ci dwaj zawodnicy będą oczywiście „oczkiem w głowie" naszych formacji defensywnych.

15 sierpnia, w ostatnim dniu Igrzysk, odbędzie się finałowy mecz o I i II miejsce między reprezentacjami Węgier i Rumunii.

Kaszuba, który doznał kontuzji w 1 minucie gry z Rumunami czuje się już lepiej. Leczenie jego kontuzji potrwa około dwu tygodni.

Ostateczne tabele rozgrywek grupowych są następujące:

GRUPA I.

1) Rumunia — 4 pkt. 19:3
2) Polska — 2 pkt 15:6
3) Włochy — 0 pkt 0:25
Austria nie startowała

GRUPA II.

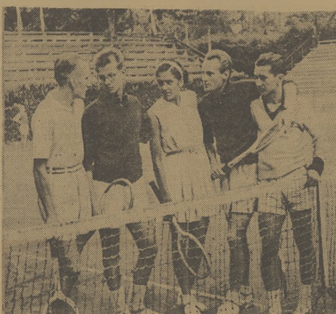
1) Węgry — 6 pkt 13:0
2) CSR — 4 pkt 19:6
3) NRD — 2 pkt 3:8
4) Francja — 0 pkt 1:19 (drużyna ta wycofała się podczas rozgrywek).



Brzeziński (z prawej), który w Berlinie zdobył brązowy medal, zwyciężając w pierwszej walce Aristagicjana (ZSRR), w czasie półfinałowej walki z Fiatem (Rumunia), późniejszym zdobywcą I miejsca w tej kategorii.
Foto G. Rowell — Berlin



Drużyna gimnastyczek polskich, która w Berlinie walczy w konkurencji 7 państw o zaszczytną lokatę.
Foto CAF — Wdowiński



Piątka naszych tenisistów startujących w Berlinie. Stoją od lewej: Piątek, Kwiatek, Ryczkówna, Radzio i Licis. Piątek gra 13 bm. z Birkasem (Węgry) w półfinale.
Foto CAF — Kosycarz

8 złotych medali
zdobyli zapaśnicy ZSRR

Berlin, 12.8. (tel. wł.). Zawody zapaśnicze o akademickie mistrzostwo świata zakończyły się pełnym sukcesem zawodników ZSRR, którzy zdobyli złote medale we wszystkich kategoriach. Kolejność miejsc w poszczególnych walkach jest następująca:

musza: 1) Babajew (ZSRR), 2) Parvulescu (Rumunia), 3) Voelgyi (Węgry);

kogucia: 1) Terjan (ZSRR), 2) Hoedos (Węgry), 3) Horvath (Węgry);

piórkowa: 1) Punkin (ZSRR), 2) Polyak (Węgry), 3) Lohr (NRD);

lekka: 1) Ulluridze (ZSRR), 2) Cuo (Rumunia), 3) Tarr (Węgry);

półśrednia: 1) Jakowlew (ZSRR), 2) Belusica (Rumunia), 3) Szilvasy (Węgry);

średnia: 1) Kartossija (ZSRR), 2) Gurits (Węgry), 3) Bujor (Rumunia);

półciężka: 1) Englas (ZSRR), 2) Albrecht (NRD), 3) Noewenyi (Węgry);

ciężka: 1) Nikolasin (ZSRR), 2) Soltosz (Węgry), 3) Suli (Rumunia).

Dobre mecze siatkarzy
z CSR i Zw. Radzieckim

BERLIN 12.8 (tel. własny).

W obozie naszych piłkarzy ręcznych panują zmienne nastroje. Siatkarze cieszą się, że nareszcie zdołali się zrehabilitować od czasów mistrzostw Europy w Sofii w ub. r. Rozegrali oni bowiem dwa doskonałe mecze, które mimo przegranych podniosły ich na duchu.

Wyniki z CSR 2:3 i z ZSRR 1:3 (12:15, 15:11, 6:15, 7:15) mówią o zaciętej walce. Pierwsza szóstka Grochowski, Wiecial, Appenheimer, Woluch, Łaszcz i Flont (który zastąpił w meczu z ZSRR kontuzjowanego Pindelskiego), gra coraz lepiej.

Trener siatkarzy Kraus jest jak najlepszej myśli przed poniedziałkowym meczem z Chinami. Liczy on na zwycięstwo, zwłaszcza, że drużyna wykazuje doskonałą postawę.

Siatkarki pragną rehabilitacji

Siatkarki przeciwnie, są jakby speszone porażką z CSR.

— Nie mamy nic na swoje usprawiedliwienie, graływmy bardzo słabo — mówią one.

Jednak odczuwa się już wśród nich powrót do równowagi. Sobotni mecz z NRD wygrany bez najmniejszego wysiłku 3:0 oraz niedzielny trening przyczyniły się do tego.

Zapowiadają one zwycięstwo we wtorkowym meczu z Bułgarią, z którą jeszcze nigdy nie przegrały i rozegranie dobrego meczu z ZSRR w środę. Zwycięstwo z Bułgarią zapewni siatkarkom brązowy medal.

Korzyści koszykarek

Koszykarki, które nie liczyły na żadne sukcesy wiele skorzystały z berlińskiego turnieju, zwłaszcza młode zawodniczki, pierwszy raz występujące w reprezentacji Polski.

Oglądanie spotkań koszykarek radzieckich i bezpośrednie rozmowy z nimi dały im wiele cennego materiału na dalszej drodze doskonalenia się w tej grze.

Grają one jeszcze w poniedziałek ze Związkiem Radzieckim i we wtorek z CSR.

Koszykarze na 6 miejscu?

Koszykarze zajmą najprawdopodobniej szóste, ostatnie miejsce w puli finałowej. Mimo dobrej jak na swe możliwości gry i pochwał, jakimi ich obdarzyli trenerzy radzieccy nie będą oni chyba w stanie osiągnąć sukcesu w ostatnich trzech meczach z Węgrami — w poniedziałek, z Chinami — we wtorek i z CSR — w środę. Liczą jednak na dobre rezultaty zwłaszcza w spotkaniu z Chinami. (K. S.)

Juniorzy Węgier i Rumunii na bieżni

Doroczny międzypaństwowy mecz juniorów Węgier i Rumunii w lekkoatletyce zakończył się zwycięstwem Rumunów 100:97. Na meczu tym osiągnięto następujące rezultaty:

100 m — 1. Neurohr (R) — 11,2; 2. Marosvolgyi (W) — 11 4; **200 m** — 1. Marosvolgyi (W) — 22,9; 2. Neurohr (R) — 22,9; **400 m** — 1. Szenigall (W) — 50,3; 2 Darvas (W) — 51,6; **800 m** — 1. Darvas (W) — 1:59,0; 2. Popescu (R) — 1:59,5; **1.500 m** — 1. Cojocaru (R) — 4:10,6; 2. Popescu (R) — 4:11,4; **3.000 m** — Popescu (R) 9:00,2; 2 Cojocaru (R) — 9:03,4; **110 m pł.** — 1. Relezar (W) — 16,0; 2. Bercaru (R) — 16,4; **400 m pł.** — 1. Slanescu (R) — 58,5; 2. Kiss (W) — 60,8; **4x100 m** — 1. Rumunia — 44,2; 2. Węgry — 44,7; **4x400 m** — Rumunia — 3:29,8; **Kula** — 1. Raica II (R) — 13,77; 2. Csermak (W) — 12,29; **Dysk** — 1. Szecseny (W) — 42,78; 2. Purdea (R) 38,67, **Oszczep** — 1. Lukacs (W) — 48,83; 2. Pascu (R) — 38,50; **Młot** — 1. Csermall (W) — 51,25; 2. Kopcsos (W) — 37,92; **W dal** — 1. Nadasdi (W) — 647; 2. Danescu (R) — 642; **Wzwyż** — 1. Braha (R) — 178; 2. Bencsile (W) 176; **Tyczka** — 1. Paul (R) — 320; 2. Prah (R) 320; **Trójskok** — 1. Nadasdi (W) — 13,73; 2. Sorin (R) — 13,63.

Budowlani Płock zwyciężają
w mistrzostwach wioślarskich juniorów

Poznań, 12.8. (tel. wł.). Na jeziorze Rusałka pod Poznaniem odbyły się ogólnopolskie regaty wioślarskie w konkurencji kobiet oraz mistrzostwa Polski juniorów, które zgromadziły osady z 19 klubów.

W punktacji ogólnej zwyciężyli Budowlani (Płock) 82 pkt. przed Kolejarzem (Bydgoszcz) 76 i Ogniwem (Kalisz) 57.

Za wyjątkiem biegów ósemek kl. III kobiet i jedynek juniorek, które odbyły się na dystansie 800 m, pozostałe 9 biegów rozegrano na trasie dł. 1000 m.

W regatach osad żeńskich zwyciężyły:

czwórki półwyścigowe (bez klasy) Unia (Chełmża) 4:22; ósemka) kl. III — Spójnia (Poznań) 4:02; ósemki kl. I — Ogniwo (Kalisz) 3:43,9.

Biegi o mistrzostwo Polski juniorów i juniorek:

jedynki juniorów 1) Anyżewski (AZS Toruń) 4:05; 2) Pruczkowski (Unia Kruszwica) 4:06,4; czwórki juniorów 1) Unia (Kruszwica) 3:52; 2) AZS (Poznań) 3:57; dwójki podwójne juniorów: 1) Budowlani (Płock) 3:43,2; ósemki juniorów: 1) Kolejarz (Bydgoszcz) 3:10, 2) Stal (Bydgoszcz) 3:13,1; jedynki juniorek: 1) Łopińska (AZS Poznań) 3:56,1; 2) Kozielska (Budowlani Płock) 4:04,5; czwórki juniorek: 1) Budowlani (Płock) 3:16,8; 2) Spójnia (Barcin) 3:20.

Historia 20 medali

(Dokończenie ze str. 1)

Wydaje się, że walka jest wygrana przez Horvatha, aż nagle na początku ostatniej rundy Stiepanow rusza do boju, kilka razy silnie trafia i Horvath jest wyraźnie oszołomiony. Węgier chwieje się na nogach i jeden z ciosów dosięga szczęki. Horvath pada na deski do „8". Walkę wygrywa na punkty Stiepanow.

W piórkowej **Sokołow** (ZSRR) **z Ilienem** (R) stoczyli dość wyrównaną walkę. Niemal przez cały czas trwała wymiana ciosów, jednak uderzenia obu zawodników były mało skuteczne. Lepszy finisz zapewnił bokserowi ZSRR zwycięstwo.

W lekkiej walka **Farkasa** (W) **z Fiatem** (R) rozpoczęła się w szybkim tempie. Fiat naciera, jednak Farkas dość dobrze kontruje. W drugiej rundzie Węgier nie wytrzymuje tempa i słabnie, Fiat uzyskuje coraz większą przewagę. W trzeciej obserwujemy dalsze ataki Fiata, który wygrywa wyraźnie.

Spotkanie **Budai** (W) — **Miednow** (ZSRR) przypomina walkę stoczoną w finale jubileuszowego turnieju w Warszawie. Miednow atakował żywiołowo ale chaotycznie, a Budai — niezwykle opanowany nerwowo, starał się przy każdej okazji kontrować. W ten sposób Węgier wygrał dwie rundy i choć osłabł w trzeciej, walkę finałową wygrał.

W półśredniej **Linca** (R) stoczył b. dobrą walkę z **Romanowem** (ZSRR). Była to najlepsza walka Rumuna w berlińskim turnieju. Tym razem Linca walczył z pewną myślą, bardzo uważnie, i czysto. W 3 rundzie Rumun przypuścił generalny atak, bijąc często w dolne partie i wtedy Romanow powędrował na deski do „8". Wygrał wysoko Linca.

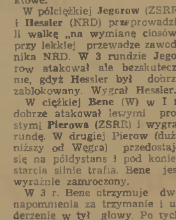
W lekkośredniej **Papp** (W) górował od pierwszego gongu nad **Tiszynem**, którego w drugiej rundzie posłał do „8" na deski. Tiszyn z trudem dotrwał do końca starcia. W trzeciej Papp mając już zapewnione zwycięstwo, atakował mniej energicznie i dopiero na finiszu zadał znów kilka groźnych ciosów.

W średniej przez dwie rundy odbywała się wyrównana walka pomiędzy **Nitschkem** (NRD) a **Nazarienko** (ZSRR). W trzeciej Niemiec trafił prawym sierpem i zwalił przeciwnika na deski do „8". Cios ten zapewnił mu zwycięstwo punktowe.

W półciężkiej **Jegorow** (ZSRR) i **Hessler** (NRD) przeprowadzili walkę „na wymianę ciosów" przy lekkiej przewadze zawodnika NRD. W 3 rundzie Jegorow atakował ale bezskutecznie, gdyż Hessler był dobrze zablokowany. Wygrał Hessler.

W ciężkiej **Bene** (W) w I r. dobrze atakował lewymi prostymi **Pierowa** (ZSRR) i wygrał rundę. W drugiej Pierow (dużo niższy od Węgra) przedostaje się na półdystans i pod koniec starcia silnie trafia. Bene jest wyraźnie zamroczony.

W 3 r. Bene otrzymuje dwa napomnienia za trzymanie i uderzenie w tył głowy. Po tych napomnieniach, Węgier, który już był bardzo wyczerpany, rezygnuje z dalszej walki.



Kukier — zdobywca srebrnego medalu w wadze muszej.

26 akademickich rekordów świata
plonem pierwszych pięciu dni Igrzysk

W BERLINIE odbyła się konferencja prasowa, w czasie której generalny sekretarz do spraw sportu i kultury fizycznej w Międzynarodowym Związku Studentów — Jarosław Sterc zapoznał zebranych z bilansem pierwszych 5 dni Akademickich Mistrzostw Świata, które odbywają się jednocześnie z III Światowym Zlotem Młodych Bojowników o Pokój.

Generalny sekretarz Sterc podkreślił doskonałe przygotowanie drużyn biorących udział w Letnich Igrzyskach Akademickich. Zwrócił on również uwagę na serdeczne przyjęcie, z jakim spotkała się młodzież całego świata ze strony sportowców i młodzieży NRD. Jarosław Sterc oświadczył, iż na ostatnim zebraniu Międzynarodowej Komisji Igrzysk oczekiwano udziału sportowców z 30 państw. W ostatniej jednak chwili lista zgłoszonych do igrzysk państw powiększyła się do 38.

Sekretarz generalny Sterc wyraził żal, iż przedstawiciele sportu Szkocji i Islandii nie mogli na skutek późnego zgłoszenia wziąć udziału w Igrzyskach. Spóźnione ich zgłoszenie wynikło z przeszkód i trudności, jakie rządy reakcyjne stawiały postępowym sportowcom tych państw.

W pierwszych pięciu dniach Igrzysk ustanowiono 26 nowych akademickich rekordów świata. Poza tym zawodnicy poszczególnych państw ustanowili 27 nowych rekordów krajowych. Wyniki uzyskane w lekkoatletyce i pływaniu przewyższają znacznie rezultaty osiągnięte na ostatniej Olimpiadzie w Londynie. Oprócz wielu doskonałych zawodników w igrzyskach uczestniczy wielu najlepszych sędziów świata w poszczególnych dyscyplinach. Ci działacze sportowi udzielają organizatorom igrzysk daleko idącej pomocy.

„Zawodnicy państw biorących udział w imprezie berlińskiej wzmocnią międzynarodową więź młodzieży sportowej walczącej o pokój i postęp" — zakończył sekretarz generalny Sterc.

Sport w ZSRR

W meczu piłkarskim o mistrzostwo ZSRR Dynamo (Leningrad) wygrało z Torpedo (Moskwa) 2:1, przesuwając się z 13 na 11 miejsce w tabeli (18 pkt.). W rozgrywkach prowadzi w dalszym ciągu CDSA — 34 pkt.

POD Moskwą odbyły się kolarskie wyścigi na przełaj o mistrzostwo stolicy ZSRR. Wyścig kobiet na dyst. 10 km wygrała Kuczumowa w czasie 38:48 min. W wyścigu mężczyzn na dystansie 30 km startowało 100 kolarzy. Zwyciężył Michajłow (Dynamo) w czasie 1:46:08 godz. Mistrzostwo Moskwy w wyścigu szosowym zdobył Kriuczkow (WWS), przebywając dystans 145 km w 4:34:41 godz.

NA mistrzostwach pływackich związków zawodowych, rozegranych w Dniepropetrowsku, rekordzista ZSRR Mieszkow przegrał na 100 m stylem klas. z młodym pływakiem Wiasenko. Zwycięzca uzyskał czas 1:16,8. Na 400 m stylem klas. zwyciężył Juniczew — 5:50,4.

NA mistrzostwach lekkoatletycznych Republiki Estońskiej Lang pobił dwa rekordy ZSRR juniorów w biegach: na 1500 m — 4:02,2; na 2000 m — 5:42,2.

W mistrzostwach lekkoatletycznych Kazachstanu, rozegranych w Alma-Ata, startowało ponad 400 zawodników. Ustanowiono 8 nowych rekordów Republiki. Drużynowo zwyciężyła reprezentacja stolicy Republiki — Alma-Ata.

W Moskwie odbył się pierwszy mecz finałowej rundy rozgrywek piłkarskich o puchar ZSRR: Górnik (Stalino) wygrał ze Spartakiem (Aszabad) 3:2.

W rozgrywkach finałowych bierze udział [illegible] drużyn: zdobywcy pucharów Moskwy, Leningradu i 16 republik związkowych oraz 33 drużyny uczestniczące w mistrzostwach ZSRR w klasie A i B.

W tegorocznym turnieju o puchar ZSRR wzięła udział rekordowa ilość drużyn — ok. 16 tys., tj. o 3,5 tys. więcej niż w roku ub.

Towarzyskie mecze piłkarskie

12 bm. w całym kraju odbyło się szereg towarzyskich spotkań piłkarskich, których wyniki są następujące: w Gdańsku: Ogniwo (Bytom) — Budowlani (Gdańsk) 2:1; we Wrocławiu: Górnik (Wałbrzych) — Stal (Nowy Bytom) 3:0; w Opolu: Włókniarz (Kraków) — Budowlani (Opole) 3:3; w Toruniu: Unia (Chorzów) — Stal (Toruń) 2:1; we Włocławku: Unia (Włocławek) — Spójnia (Łódź) 4:3; w Poznaniu: Stal (Poznań) — Spójnia (Poznań) 7:4.

Ze sportu w CSR

12 bm. rozpoczęły się pierwsze mecze II rundy mistrzostw piłkarskich CSR, które przyniosły następujące wyniki:

ATK — Preszow 3:0, Slavia — Vitkovice 1:3, Koszyce — Teplice 4:1, Zeleznicary — Bratislava 1:2, Pilzno — Zilina 3:3, Gottwaldowo — Sparta 1:1.

W tabeli prowadzą Vitkovice 23 pkt. przed Koszycami 20 pkt. i Spartą 18 pkt.

W eliminacjach strzeleckich najlepsi zawodnicy Kolejarza

Szczecin, 12.8. (tel. wł.). Na strzelnicy w Bezrzeczu zakończone zostały centralne eliminacje strzeleckie zrzeszeń sportowych. Zawody stały na wysokim poziomie. W ciągu 8-dniowego strzelania padł rekord Polski. Golański (Budowlani) w konkurencji PW-4 odległość 25 m sylwetka olimpijska uzyskał 20 trafień — 186 pkt. Zawodnik ten poza pobiciem rekordu Polski zwyciężył aż w 5 konkurencjach. Doskonale wypadł również drugi zawodnik Budowlanych Pachla, który w strzelaniu z KB-1 i KBKS-8 zajął pierwsze miejsce.

W strzelaniu z broni myśliwskiej i tym razem triumfowali bracia Kiszkurno, którzy zdobyli 2 pierwsze miejsca.

Strzelanie w konkurencji kobiet przyniosło dobre wyniki. Na czoło wybiła się zawodniczka Kolejarza Świerczewska, która na 5 rozegranych konkurencji wygrała cztery. Świerczewska zwyciężyła w strzelaniu z KBKS-4, KBKS-8, KBKS-7, KBKS-9, na drugim miejscu należy postawić zawodniczkę Włókniarza Kieresińską, która po mistrzostwach szczecińskich uplasowała się w czołówce naszego strzelectwa. Dobrze wypadły również Golańska (Spójnia) i Uzdowska (Bud.).

Ostateczne wyniki strzelań są następujące:

Mężczyźni:

Kb-1 — 300 m — 3 postawy: 1) Pachla (Bud.) — 396 pkt., 2) Uzdowski (Bud.) — 394 pkt., 3) Wojtowicz (Kol.) — 392 pkt. Zespołowo — Kolejarz — 1.927 pkt.

Kb-3 — postawa dowolna, sylwetki: 1) Kurzawski (Kol.) — 60 pkt., 2) Bednarczyk (Kolejarz) — 58 pkt., 3) Semp (Wł.) 15—62. Zespołowo Kolejarz — 233 pkt.

Kbks-4, 50 m, 3 postawy: 1) Golański (Bud.) — 1.008 pkt., 2) Doktór (Wł.) — 1.000 pkt., 3) Gościewicz (Wł.) — 980 pkt. Zespołowo Włókniarz — 4.881 pkt.

Kbks 7, 100 m, leżąc: 1) Golański (Bud.) — 378 pkt., 2) Wyszyński (Sp.) — 375 pkt., 3) Migas (Wł.) — 372 pkt.

Kbks-8, 200 m, leżąc: 1) Pachla (Bud.) — 362 pkt., 2) Chryzewicz (Kol.) — 361 pkt., 3) Mikuta (Wł.) — 361 pkt.

Kbks-9, leżąc: 1) Migas (Wł.) — 732 pkt., 2) Kolessa (Wł.) — 722 pkt., 3) Chryzewicz (Kol.) — 721 pkt. Zespołowo Włókniarz — 3.576 pkt.

Pw-1, 50 m: 1) Pazdej (Bud.) — 392 pkt., 2) Walczak (Bud.) — 384 pkt., 3) Golański (Bud.) — 381 pkt. Zespołowo Kolejarz — 1.741 pkt.

Pw-4, 25 m, sylwetka olimpijska: 1) Golański (Bud.) — 186 pkt. (rek. Polski), 2) Hubicki (Ogn.) — 179 pkt., 3) Holubecki (Bud.) — 172 pkt. Zespołowo Ogniwo — 801 pkt.

Pw-4, 25 m, 5 sylwetek olimpijskich: 1) Sawicki (Sp.) — 468 pkt., 2) Hubicki (Ogn.) — 443 pkt., 3) Sadurski (Ogn.) — 430 pkt.

Kbks-4a, 50 m, leżąc: 1) Golański (Bud.) — 376 pkt., 2) Milewski (Ogn.) — 372 pkt., 3) Heyduk (Ogn.) — 369 pkt.

Kbks-4b, 50 m, klęcząc: 1) Mieszkowski (Sp.) — 349 pkt., 2) Surowiecki (Kol.) — 332 pkt., 3) Gościewicz (Wł.) — 327 pkt.

Kbks-4c, 50 m, stojąc: 1) Hrydzewicz (Kol.) — 318 pkt., 2) Wojtowicz (Kol.) — 317 pkt., 3) Doktór (Wł.) — 316 pkt.

Pd-4, 25 m, sylwetka: 1) Golański (Bud.) — 198 pkt., 2) Pfeifer (Włók.) — 189 pkt., 3) Pazdej (Bud.) — [illegible] pkt.

Mśr-1, broń myśliwska do rzutków, 15 m: 1) Kiszkurno J. (Sp.) — 166 pkt., 2) Kiszkurno Z. (Sp.) — 161 pkt., 3) Łyskowski (Sp.) — 153 pkt. Zespołowo Spójnia — 768 pkt.

Kobiety

Kbks-4, 50 m, 3 postawy: 1) Świerczewska (Kol.) — 987 pkt., 2) Kieresińska (Wł.) — 892 pkt., 3) Golańska (Sp.) — 880 pkt. Zespołowo Włókniarz — 4.228 pkt.

Kbks-8, 200 m, leżąc: 1) Świerczewska (Kol.) — 351 pkt., 2) Golańska (Sp.) — 342 pkt., 3) Kieresińska (Wł.) — 140 pkt.

Kbks-7, 100 m, leżąc: 1) Świerczewska — 362 pkt., 2) Boye (Wł.) — 361 pkt., 3) Jurkowa (Wł.) — 342 pkt.

Kbks-9, leżąc: 1) Świerczewska — 713 pkt., 2) Uzdowska (Bud.) — 677 pkt., 3) Jurkowa (Wł.) — 676 pkt. Zespołowo Włókniarz — 3.329 pkt.

Pd-4 20 m, sylwetka: 1) Kródkopad (Kol.) — 164 pkt., 2) Orczyńska M. (Kol.) — 162 pkt.

Klasyfikacja zespołowa w wieloboju: 1) Kolejarz — 69 pkt., 2) Ogniwo — 66 pkt., 3) Włókniarz — 64 pkt., 4) Spójnia — 54 pkt., 5) Budowlani — 48 pkt., 6) Stal — 29 pkt., 7) AZS — 18 pkt., 8) Górnik — 14 pkt., 9) Unia — 11 pkt.



Jeszcze raz były mistrz świata Kiszkurno okazał się najlepszy w strzelaniu z broni myśliwskiej. Widzimy go na strzelnicy w Szczecinie w czasie eliminacyjnych zawodów Zrzeszeń

Foto Cieślak — Szczecin

Walki w lidze żużlowej

Wrocław, 12. 8. (tel. wł.). — Mecz żużlowy o mistrzostwo Ligi przyniósł zwycięstwo Gwardii nad Spójnią 32:20. Punkty dla Gwardii zdobyli: Raniszewski — 9, Turek — 6, Nazimek, Łajda i Bonin — po 5 oraz Gary Antosiewicz — 2. Dla Spójni: Kupczyński — 6, Kosierb — 5, Szycer, Salabund, Kłosicki i Kapała — po 2 oraz Teodorowicz — 1.

Poznań 12. 8. (tel. wł.). — W spotkaniu o mistrzostwo ligi żużlowej Górnik Bytom zwyciężył ostrowską Stal 35:17. Na tak wysoką porażkę Stali wpłynęły dwa niegroźne wypadki oraz trzy defekty motorów. Najlepszymi zawodnikami Górnika byli Spyra i Dziura, którzy wygrali wszystkie swoje biegi. Spyra ustalił ponadto najlepszy tegoroczny wynik na torze ostrowskim w czasie 1:35. Najlepszym zawodnikiem Stali był Maciejewski, zdobywca 5 pkt. Widzów ponad 7 tys. osób.

Katowice 12. 8. (tel. wł.). — Mecz o mistrzostwo ligi żużlowej między centralnymi sekcjami Budowlanych i Włókniarza przyniósł wynik 27:27. Ponieważ Włókniarze zdobyli więcej pierwszych miejsc od Budowlanych przypadło im zwycięstwo. Do najlepszych zawodników należeli: Kaznowski, Fijałkowski i Kamrowski.

Mistrzowie atletyki Warszawy i województwa

Mistrzostwa atletyczne W-wy i woj. warszawskiego zgromadziły 58 zawodników z ZS Budowlani, ZS Ogniwo, ZS Spójni, ZS Stal, AZS — AWF i CWKS. Najwięcej zawodników zgłosiło ZS Budowlani i ZS Spójnia — 15.

Podczas uroczystego otwarcia mistrzostw odczytana została rezolucja uchwalona przez zawodników, w której zobowiązują się oni propagować sport atletyczny w zakładach pracy.

Podkreślającym objawem jest młody wiek zawodników. Tytuły mistrzów Warszawy zdobyli (od wagi muszej do ciężkiej): Marciniak Bud., Kuźmierz Sp., Skolimowski Bud., Wiciak Bud., Żuławnik Ogn., Kuhal CWKS, Ruszkiewicz CWKS i Michalski Bud.

Do mistrzostw wojewódzkich zgłosili się tylko zawodnicy ZS Stal Ożarów. Tytuły mistrzowskie zdobyli: Gęsiorowski, Melich, Sumka, Neubayer, Górski, Komendarek, Zasłona. Waga piórkowa nie została obsadzona.

W trójboju olimpijskim zwyciężyli: w. kogucia — Styczyński CWKS, 209 kg, (63 — 65,5 — 80,5), w. piórkowa — Gromulski Bud. 239 kg (70,5 — 70,5 — 98,0), w. lekka — Czarkowski AWF 256,5 (78,0 — 78,0 — 100,5), w. średnia — Nalewajski Bud. — 249 (85,5 — 70,5 — 93,0), w. [illegible] — Sadowski Bud. 284 (85,5 — 88,0 — 110,5), w. ciężka — Krzyżanowski Bud. 239 (73,0 — 70,5 — 95,5). Organizacja zawodów sprawna. (s)

Pływackie mistrzostwa stolicy

Niefortunnie zorganizowane (środek sezonu) pływackie mistrzostwa stolicy nie przyniosły spodziewanej poprawy poziomu. O ile jeszcze w konkurencjach męskich ujrzeliśmy kilku nowych zawodników (Gwardia), to wśród kobiet w dalszym ciągu panuje martwota, znane nazwiska od lat i ten sam niski poziom.

Ciekawsze wyniki: **100 m dow.: 1. Prokopówna (CWKS) — 1:21,6; 100 m mot. — 1. Cichoński (CWKS) — 1:16,8; 200 m żabką — 1. Nikodemski (CWKS) — 2:55,9; 400 m dow. — 1. Kociszewski (CWKS) — 5:28,2.**

O wejście do II ligi

GRUPA I

Poznań, 12.8 (tel. wł.). Stal Zielona Góra — Stal Gdańsk 4:1 (2:0).

Szczecin, 12.8. (tel. wł.). Kolejarz Szczecin — Kolejarz Leszno 2:2 (1:2). Bramki uzyskali dla gospodarzy: Foryszewski — 2 oraz Felman i Kędzior dla gości. Sędzia Nowak z Katowic. Widzów ok. 7 tys.

Gwardia Koszalin — OWKS Bydgoszcz. Mecz został odwołany i odbędzie się w późniejszym terminie.

TABELA.

1. Stal Zielona Góra	[illegible]	6	9:4
2. Kolejarz Leszno	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3. Kolejarz Szczecin	4	4	[illegible]
4. Stal Gdańsk	[illegible]	3	6:[illegible]
5. Gwardia Koszalin	[illegible]	1	5:9
6. OWKS Bydgoszcz	1	[illegible]	3:[illegible]

GRUPA II.

Kolejarz Pruszków — Włókniarz I-b Łódź 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Lewandowski — 2 i Prusak. Sędziował Olecki z Krakowa.

Kolejarz był lepszy we wszystkich liniach, posiadał lepiej usposobiony strzałowo atak i wygrał zasłużenie.

Olsztyn, 12.8. (tel. wł.). Gwardia Olsztyn — CWKS Ib 0:2 (0:1).

Łódź 12.8 (tel. wł.). Spójnia Tomaszów — Budowlani Białystok 7:0 (3:0). Budowlani są już zdecydowanym outsiderem tabeli. Zwycięstwo Spójni w pełni zasłużone.

TABELA

1. CWKS Ib	4	8	10:4
2. Kolejarz Pruszków	4	5	11:5
3. Spójnia Tomaszów	4	5	13:6
4. Gwardia Olsztyn	4	3	7:8
5. Włókniarz Ib Łódź	4	3	9:11
6. Budowlani Białystok	4	0	6:22

GRUPA III

RZESZÓW, 12.8. (Tel. wł.). Włókniarz Krosno — Ogniwo Ib Kraków 2:0 (1:0). Bramki zdobyli w 7 min. Samisz i w 71 min. Cieślik. Sędziował Malecki z Wrocławia.

W pierwszej części zawodów znaczną przewagę mają gospodarze, którzy jednak nie wykorzystali szeregu dogodnych do strzału sytuacji. Ogniwo gra wyłącznie defensywnie. Po przerwie goście przejmują inicjatywę w swoje ręce, lecz nie odzwierciedlają jej strzałowo. Włókniarz, którego atak był bardziej zdecydowany uzyskał zasłużone zwycięstwo. Widzów 5 tys.

KRAKÓW, 12.8. (Tel. wł.). Spójnia Kraków — Gwardia Lublin 6:3 (4:2). Bramki dla Spójni Kawula 2 i Barluś — po 2 oraz Budziakowski i Kolin, dla Gwardii Antoniak, Feder (karny) i Smolarski

TABELA

1. Stal Skarżysko	3	4	[illegible]:6
2. Włókn. Krosno	[illegible]	4	[illegible]
3. Spójnia Kraków	[illegible]	[illegible]	7:5
4. Ogniwo Ib Kraków	4	3	3:[illegible]
5. Gwardia Lublin	3	2	8:9

GRUPA IV

KATOWICE, 12.8. (Tel. wł.). Górnik Ruda — Kolejarz Świdnica 2:3 (1:0). Bramki dla Kolejarza zdobyli: Kozubek — 2 i Rabanda, dla Górnika Pol i Koszka z karnego.

Unia Racibórz — Ogniwo Wrocław 2:3 (1:2).

TABELA

1. Górnik Radzionków	[illegible]	4	8:3
2. Kolejarz Świdnica	[illegible]	4	[illegible]
3. Unia Racibórz	4	4	7:7
4. Górnik Ruda Śl.	3	[illegible]	8:[illegible]
5. Ogniwo Wrocław	3	2	[illegible]:8

Mistrzostwa drużynowe bez... drużyn

Poznań, 12.8. (tel. wł.). Drużynowe mistrzostwa kolarskie Polski rozegrane na torze betonowym w Kaliszu zakończyły się w kategorii zawodników licencjonowanych i „kartowiczów" zwycięstwem łódzkiego Włókniarza.

Startująca samotnie w licencji drużyna Włókniarza osiągnęła na 4.000 m najlepszy powojenny wynik 5:15,4. Wśród kartowiczów drużyna łódzkiego Włókniarza, zajmując pierwsze miejsce przed Kolejarzem Warszawa, Gwardią Kalisz, uzyskała czas 5:32,4.

Ponadto rozegrano dwa wyścigi australijskie. Wśród zawodników licencjonowanych zwyciężył Bek — 6 pkt. przed Boruczem — 4 pkt. (obaj Wł. Łódź), a wśród kartowiczów — Szczepaniak (Gw. Kalisz).

265 lekkoatletów w mistrzostwach LZS u oj. warszawskiego

CIECHANÓW 12.8. (Tel. wł.). Mistrzostwa lekkoatletyczne Ludowych Zespołów Sportowych województwa warszawskiego, które odbyły się w sobotę i niedzielę w Ciechanowie zakończyły się zespołowym zwycięstwem powiatu warszawskiego, przed grodziskim i sochaczewskim. Klubowo zwyciężył LZS Jelonki przed LZS Andrzejków Duragowski (spółdzielnia produkcyjna pow. sochaczewski) i LZS Jaktorów (pow. Grodzisk).

W zawodach startowało 265 osób, reprezentujących 19 powiatów. Na starcie zabrakło przedstawicieli powiatu sokołowskiego i ostrowskiego.

Osiągnięte wyniki są stosunkowo słabe, lecz należy wziąć pod uwagę zniszczoną bieżnię i upał, który dał się odczuć szczególnie startującym w biegach długodystansowych oraz wszystkim, którzy czekali kilka godzin na chwilę startu w pełnym słońcu.

Najlepsze rezultaty osiągnęła Szpradawska (LZS Strzegowo) w konkurencji juniorek w rzucie granatem 45.60 oraz w konkurencji seniorów Kowalski (LZS Sołpowo pow. (Płock) — 55,6 na 400 m i Przyczyna (LZS Jelonki pod Warszawą) 6.01 w skoku w dal. Ten ostatni wynik jest nowym rekordem województwa warszawskiego.

Organizacja zawodów sprawna. Zainteresowanie publiczności bardzo duże.

Dobry wynik sz bowni a polskiego

Dla uczczenia III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie pilot Aeroklubu Kieleckiego — **Sławomir Cetner** wykonał na szybowcu typu „Mucha" przelot docelowy na trasie Kielce — Krosno — Kielce, przelatując 301 km. w 6,5 godz.

Kolarze przed Spartakiadą

Przed Spartakiadą kolarską w Łodzi odbędzie się w ośrodku sportowym miejscowej Spójni w Helenowie obóz kondycyjno-treningowy dla kolarzy z całego kraju.

Wyścig szosowy w ramach Spartakiady odbędzie się na trasie Łódź — Kalisz — Łódź, dystans ok. 240 km.

Przebywający na kuracji w jednym ze szpitali łódzkich czołowy kolarz Polski — Henryk Hadasik powrócił już do zdrowia i w najbliższym czasie rozpocznie normalny trening.

O Puchar Davisa

W finale strefy amerykańskiej Pucharu Davisa USA prowadzą z Kanadą 3:0, zapewniając sobie tym samym udział w finale międzystrefowym, gdzie spotkają się ze zwycięzcą strefy europejskiej — Szwecją.

Mecz ten odbędzie się w grudniu br. w Melbourn (Australia), po czym zwycięzca spotka się z obrońcą pucharu — Australią.

PRZEGLĄD SPORTOWY
Redaguje Komitet
Nakładem
Instytutu Prasy
„Czytelnik"
Redakcja
Warszawa, ul. Nowogrodzka 40
Tel. 8-70-03 8-70-01, 8-26-04, 8-82-31
Administracja:
Warszawa ul. Wiejska 12
Zakłady Graficzne i Wydawnicze
„Dom Słowa Polskiego"

Roger Verey słucha Maxa Reimanna

Z berlińskich rozmów podczas wycieczki do Köpenick



Naszych bokserów w czasie występów w Berlinie oglądali i towarzysze z ekipy polskiej, którzy licznie przybywali na ich walki. Na zdjęciu w pierwszym rzędzie widzimy kolarzy, w dalszych piłkarzy. Foto Rowell — Berlin

Berlin (tel. wł.). Zasłużony mistrz sportu **Roger Verey** przyjechał do Berlina wraz z naszymi młodymi wioślarzami startującymi w XI Letnich Akademickich Mistrzostwach Świata. Po raz ostatni Verey był w Berlinie w 1936 roku na Olimpiadzie. Jedziemy z nim razem autokarem, który wiezie młodych sportowców polskich na wielką uroczystość — otwarcie potężnego Złotu Młodych Bojowników o Pokój — wielkiej manifestacji na rzecz pokoju przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

Aleję Stalina, Unter den Linden, główne arterie demokratycznego sektora stolicy NRD wypełniają setki tysięcy młodzieży, dziewcząt i chłopców, członków FDJ, młodych bojowników o pokój i postęp z Niemiec Zachodnich. Przez wszystkie ulice przez cały Berlin rozlega się potężny okrzyk — FREUNDSCHAFT na który zaraz pada jak odpowiedź, jak dopełnienie, drugi okrzyk — FRIEDEN. Młodzi berlińczycy wiwatują na cześć przejeżdżających polskich sportowców.

Wychylamy się z aut, powiewamy chustkami, pozdrawiamy wolną młodzież niemiecką. Młodzi i starzy podbiegają do naszych autobusów, ściskają nam ręce. Roger Verey zasłużony mistrz sportu jest wzruszony tymi objawami przyjaźni demokratycznych Niemców do przedstawicieli Polski Ludowej, do polskich sportowców.

DAWNIEJ BYŁO INACZEJ

— Byłem tu 15 lat temu. Jakże inaczej przyjmowano nas. Jak inaczej wyglądał butny wówczas Berlin. Na ulicach nie rozlegał się okrzyk Freundchaft ale „Deutschland über alles". Hitlerowcy chcieli zaimponować światu swoją potęgą. Efekt był jednak odwrotny. Nie zaimponowali nam i nie przerazili nas. To, że święto pokoju — Igrzyska Olimpijskie odbywają się w atmosferze zapowiadającej nową wojnę było dla nas wyraźnym zgrzytem.

— A dzisiaj serca nasze napawa radość, że w Berlinie witani jesteśmy jak przyjaciele, jak bracia.

Dziś na ulicach rozlega się „Freundschaft" i „Frieden".

NIE ZAPOMNIMY...

Berlina 1951 nie zapomną nigdy sportowcy, którzy zjechali się tutaj z całego świata. Podczas wspólnych manifestacji, podczas imprez kulturalnych i sportowych zawiązała się między nimi nierozerwalna przyjaźń. Przyjaźń ta budowana jest na wspólnej walce o najwyższe ideały.

Nie zapomną nigdy nasi polscy sportowcy wielkiej manifestacji w Koepenick. Na manifestacji tej spotkała się młodzież polska z postępową młodzieżą z Niemiec Zachodnich.

Przemawiał Max Reimann.

— Nigdy już nie weźmiemy do ręki broni, aby ją skierować przeciwko Polakom — powiedział przywódca komunistów zachodnio - niemieckich. — Nadejdzie chwila w której Adenauer zda rachunek za niewinnie przelaną krew młodzieży niemieckiej, która chciała przybyć do Berlina na Zlot.

Naszą młodzież sportową pozdrowił w imieniu zachodnioniemieckiej młodzieży sportowej przewodniczący niemiecko-zachodniego Komitetu Przygotowawczego do Festiwalu, najlepszy przed wojną automobilista Europy, obecnie aktywny bojownik o pokój i postęp Manfred von Brauchwitsch.

ŁĄCZY NAS PRZYJAŹŃ

W Koepenick polska młodzież a wraz z nią polscy sportowcy podali młodzieży zachodnioniemieckiej dłonie, które złączył nierozerwalny uścisk. Splotły się ręce pracujące dla pokoju i dla szczęścia ludzkości.

Nie zapomnimy nigdy skromnej i cichej ale jakże wymownej manifestacji jaka się odbyła w czasie meczu koszykówki Korea — Anglia. Kapitan drużyny angielskiej Moore serdecznie uścisnął dłoń kapitana drużyny koreańskiej i ucałował go. Wszyscy zawodnicy angielscy poszli w jego ślady.

Reprezentanci angielskiej młodzieży robotniczej dali żywy dowód, iż nic ich nie łączy z szajką kapitalistyczną mordującą dzieci koreańskie, że czują się braćmi Koreańczyków walczących o swoją wolność, o słuszną sprawę.

Słowo przyjaźń i pokój słyszy się na wszystkich boiskach we wszystkich językach. Mówią o pokoju zawodnicy dalekiej Australii, mówią sportowcy Libanonu, Południowej Afryki, mówią jasnowłosi Finnowie i Szwedzi, mówią czarni jak heban Murzyni z Afryki Zachodniej, mówi młodzież całego świata.

WALCZĄ O POKÓJ

Rozmawialiśmy z triumfatorką biegu na 100 m Preibisch. Uradowana ze zwycięstwa powiedziała nam:

— Mój sukces cieszy mnie podwójnie. Raz dlatego że zdobyłam tytuł akademickiej mistrzyni świata w tak silnej konkurencji; drugim powodem radości jest fakt, że biorąc udział w zawodach które są manifestacją młodzieży na rzecz pokoju zadokumentowałam wkład wolnej młodzieży niemieckiej w wielkie dzieło zbratania narodów świata w imię tej walki o pokój.

Wspaniała uroczystość, Święto Młodzieży Świata zrobiło na wszystkich naszych sportowcach potężne wrażenie. W gardle ściskało niejednokrotnie wzruszenie na widok tych dziesiątków tysięcy manifestujących wspólnie, zgodnie i razem. Wzruszenie ogarniało na widok młodych sportowców z Zachodnich Niemiec, którzy zmęczeni do ostatnich granic, wyczerpani nerwowo walką z policją adenauerowską radośnie, z całego serca wznosili okrzyki „Freundschaft" i „Frieden", serdecznie witali polskich sportowców.

PIĘKNE I NIEZAPOMNIANE CHWILE

Po manifestacji w Koepenick długo trwały rozmowy w polskim obozie. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że nie zapomną nigdy tych wzruszających momentów jakie tam przeżyli, że nigdy nie zapomną wspaniałej sylwetki gorącego bojownika o demokratyczne pokojowe Niemcy Maxa Reimana. Nie zapomną przyrzeczeń złożonych przez młodzież Niemiec Zachodnich.

Obok zwycięstw odnoszonych przez Polaków, obok radości z triumfów, były to najpiękniejsze momenty z pobytu w Berlinie. Może kiedyś po latach zatrą się w pamięci momenty porywającej walki zwycięstwa Sidły, Stawczyka, Kocerki, Korbana i wielu innych. Ale nigdy nie zatrze się w pamięci obraz pokojowej, radosnej rozśpiewanej stolicy NRD.

Nigdy nie zapomną nasi sportowcy o tym, że w Berlinie z młodzieżą całego świata budowali pokój walcząc na boiskach, zdobywając medale i nagrody, wygrywając i przegrywając. Że w każdej chwili, w każdej okoliczności ich myślą przewodnią były przyjaźń i pokój.

J. Z.

Za żelazną kurtyną

Czy to jest uczciwe?

OPOWIEMY Wam o pewnej historyjce, która wydarzyła się w Portugalii. Temat nie jest nowy i powtarza się periodycznie co jakiś czas w sporcie kapitalistycznym — przesiąkłym korupcją.

Zbliżał się mecz piłkarski pomiędzy drużynami „Oriente" i „Victoria". Menażerom drużyny „Victoria" bardzo zależało na zwycięstwie, ale... wiedzieli, że ich gracze nie są w formie, że nie mają żadnych szans. Ale może znajdzie się jakiś sposób aby wygrać?

Gdzieś tam, w jakiejś ciemnej melinie poszperano, pogadano z kim trzeba. Z jednej kieszeni do drugiej powędrowała suma 16.500 portugalskich escudo.

Mecz odbył się. „Victoria" odniosła sensacyjne zwycięstwo.

I wszystko zapewne dobrze by się skończyło, ale... po kilku dniach gracze drużyny „Oriente" zaczęli opowiadać na prawo i lewo, że ich oszukano, że mieli obiecane po kilka tysięcy escudo, aby tylko przegrali. Oni swe „zobowiązanie" wypełnili, a tymczasem nic im nie wypłacono... Czyż to jest uczciwe postępowanie...? — zapytywali.

No i ta brudna afera została rozszyfrowana. Okazało się, że pośrednicy buchnęli 16.500 escudo i zwiali!

Tym razem oszustwo wyszło na jaw, ale nasuwa się pytanie, ile rozegrano takich „kombinowanych" spotkań, których kulisy pozostały nieznane.

(g)

Kolarze chcą zdobyć medal

w wyścigu drużynowym

BERLIN, 12.8 (Tel. wł.). Kolarski wyścig szosowy na 115 km o indywidualne akademickie mistrzostwo świata, o którym pokrótce pisaliśmy w niedzielnym numerze, zgromadził na starcie reprezentantów 10 państw. Z krajów egzotycznych wzięli udział zawodnicy Korei i Costa-Rica. Ze znanych w Polsce kolarzy startowali: Ferri (Włochy) Niculescu i Sandru (Rumunia), Otvos i Sere (Węgry) Peric i Holubec (CSR) oraz Meister (NRD).

Ostre tempo nadali z miejsca Polacy, którzy jechali we czterech na czele grupy. Kolarze czechosłowaccy wyraźnie oszczędzali się na finisz i trzymali się raczej w tyle grupy.

PIERWSZA PRÓBA UCIECZKI

Na 30 km od startu uciekła nasza trójka: Czyż, Królak i Wilczewski. Zyskała ona kilkadziesiąt metrów przewagi, kiedy dogoniła ją para Niculescu — Meister. Czołowa piątka jechała w dobrym tempie, co rozciągnęło stawkę pozostałych zawodników. Wyścig zamykał Koreańczyk Jong-Chon i Włoch Bonescu.

Na 44 km kolarze wjechali na wyboistą szosę; miało to ten skutek, że na odcinku 8 km dociągnęli do czoła wszyscy maruderzy. Z tyłu pozostał tylko Jong-Chon, który na nierównej nawierzchni szosy przewrócił się.

Po półmetku we Freienwalde trasa wyścigu prowadziła pod dość trudne wzniesienie, a kiedy kolarze osiągnęli równinę Gabrych i Wilczewski próbowali znowu ucieczki. Ostre tempo pary czołowej i zainicjowany pościg ponownie rozciągnął stawkę zawodników, jednak po zlikwidowanej ucieczce grupa czołowa powiększyła się do 17 kolarzy.

KRAKSA WILCZEWSKIEGO

Na 25 km przed metą Wilczewski zderzył się z Meisterem i wskutek upadku złamał koło. Właśnie w pobliżu stał uczynny turysta, który dał naszemu zawodnikowi koło swego roweru. Po usunięciu defektu Wilczewski razem z Meisterem wspaniale gonili grupę czołową z którą połączyli się już po 3 km pościgu.

Na 12 km przed metą Wilczewski wyszedł na czoło grupy i zainicjował jeszcze raz ucieczkę zdobywając około 350 m przewagi, jednak na ulicach Berlina musiał skapitulować przed grupą czołową. Zgodnie z regulaminem wyścigu Wilczewski został zdyskwalifikowany za korzystanie z obcej pomocy.

Na mecie jako pierwszego z Polaków sklasyfikowano Gabrycha łącznie z pięcioma innymi kolarzami na miejscach od 10—15.

WYŚCIG DRUŻYNOWY

We wtorek kolarze nasi startują w wyścigu o mistrzostwo drużynowe. W wyścigu bierze udział 6 państw, które wylosowały następującą kolejność (zespoły startują w odstępach 5-minutowych): Włochy, Rumunia, Węgry, Polska, CSR i NRD.

Polacy za najgroźniejszych przeciwników uważają Rumunów i Czechosłowaków. Rumunia startuje w składzie: Niculescu, Sandru, Maxim, Nuuta Chiva i Stanescu; CSR — Peric, Csihlar, Holubec, Kunes, Betak i Doubek.

— Jestem niemal pewny, że „chwycimy" jeden medal — mówi trener naszych kolarzy, Wandor. Wylosowaliśmy dobrą pozycję. Będziemy uciekać przed dobrymi Czechosłowakami i jednocześnie będziemy gonić groźnych Rumunów. (t. s.)

Górnicy węgierscy o swym pobycie w Polsce

BUDAPESZT (tel. wł.). Po powrocie na Węgry członkowie górniczej reprezentacji piłkarskiej wiele opowiadali o pobycie w Polsce. Wszyscy podkreślali nadzwyczajne, zaiste braterskie przyjęcie, dodając, że pobyt w Polsce będzie dla nich na długie lata niezapomniany.

Kierownik ekipy Istvan Cziger opowiadał w wywiadzie prasowym, że w Polsce jest olbrzymie zainteresowanie piłką nożną, czego najlepszym dowodem jest fakt, że ostatnie spotkanie, które stoczyli z polskimi górnikami oglądało ponad 40 tysięcy widzów.

Cziger podkreślił, że górnicy polscy odnieśli całkiem zasłużone zwycięstwo. Tylko w pierwszej połowie byli Węgrzy równorzędnymi partnerami dla polskiej drużyny.

Najcięższe spotkanie stoczyli Węgrzy z krakowską Gwardią. Doskonale usposobiona w tym dniu drużyna węgierska prowadziła już w drugiej połowie 2:0, i tylko wskutek lekkomyślności pozwoliła wyrównać znakomicie finiszującym gwardzistom.

Na zakończenie wywiadu Cziger wiele opowiadał o swych wrażeniach z budującej socjalizm Polski. Węgierscy górnicy z podziwem oglądali odbudowaną z gruzów Warszawę.

— Gracze nasi, stali się niezłomnymi zwolennikami polsko-węgierskiej przyjaźni — powiedział na zakończenie kierownik węgierskiej drużyny górników Cziger. (w. w.)